

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 kwietnia 2016 r.,
sprawy **P. O. i D. P.**
skazanych z art. 280 § 2 k.k.
z powodu kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych,
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 6 listopada 2015 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 20 kwietnia 2015 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddała obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanych w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2015 r., uznał D. P. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 k.k., za co wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody.

W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania – art. 4, 7, 410 i 424 § 1 k.p.k., błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 6 listopada 2015 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

W kasacji od powyższego wyroku obrońca skazanego D. P. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, a mianowicie - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak wnikliwego odniesienia się w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego do zarzutów apelacyjnych naruszenia następujących przepisów prawa procesowego art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., które to uchybienia miały wpływ na treść wyroku, jak również zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych co do przyjętej przez Sąd *meriti* kwalifikacji prawnej czynu jako rozboju z art. 280 § 2 k.k., oraz braku dokładnego wskazania w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego i przedstawienia odpowiedniej argumentacji dlaczego zarzuty te zostały uznane za niezasadne, a jedynie ograniczeniu się przez Sąd Odwoławczy do podzielenia oceny dowodów i ustaleń faktycznych Sądu I Instancji, co uniemożliwia przeprowadzenie pełnej kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego D. P. szczegółowo odniósł się do wszystkich zarzutów i wniosków apelacji, wskazując jednocześnie dlaczego zarzuty obraży przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych uznał za niezasadne. Argumentacja Sądu odwoławczego w tym zakresie jest rzeczowa i wprost odnosi się do zarzutów apelacji. Wskazać należy, że stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego jest pochodną zakresu i poziomu środka odwoławczego wniesionego przez obrońcę oskarżonego, który sprowadzał się do przeciwstawienia ustaleniom i ocenom Sądu pierwszej instancji okoliczności wynikających z prezentowanej przez oskarżonego linii obrony.

Podniesione w kasacji zarzuty oraz ich motywacja wskazują jednoznacznie, że w istocie autorowi kasacji chodzi o ponowną próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Skarżący nie wskazuje bowiem wad zwykłej kontroli odwoławczej, trudno

bowiem za takie uznać sformułowanie o „braku wnikliwego odniesienia się”, lecz nadal polemizuje z sądem *meriti* co do uznania materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonego P. S., za wystarczający do przypisania oskarżonemu zarzuconego mu czynu. Przypomnieć należy, że przedmiotem postępowania kasacyjnego nie może być zasadność oceny dowodów i trafność wniosków wyprowadzonych na tej podstawie, ocena wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych, czy też samo przeciwstawienie jednych dowodów innym – bardziej wspierającym racje skarżącego. Tym samym ocena prawdziwości relacji środków, czy też możliwości zapamiętania i odtwarzania przebiegu zdarzenia przez jego uczestników, pozostaje poza sferę dopuszczalnych zarzutów kasacyjnych.

Tak więc konstrukcja kasacji, z pozoru zgodna z regułami zawartymi w art. 523 k.p.k., w istocie – poprzez polemikę z oceną dowodów dokonaną przez sąd odwoławczy – zmierza do omińnięcia zakazu kwestionowania ustaleń faktycznych.

Podzielając stanowisko prokuratora, przedstawione w pisemnej odpowiedzi na kasację, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

kc